

Postanowienie z dnia 4 grudnia 1995 r.
III SW 943/95

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Walerian Sanetra, Andrzej Wróbel,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 1995 r., na posiedzeniu niejawnym sprawy z protestu wyborczego Krystyny Ż. przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

p o s t a n o w i ł:

uznać protest za zasadny z powodu naruszenia przepisów ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.), które mogło mieć wpływ na wynik wyborów.

U z a s a d n i e n i e

Wnosząca do Sądu Najwyższego protest przeciwko wyborowi Prezydenta Krystyna Ż zarzuciła, że w Obwodowej Komisji Wyborczej w Dobrej gm. Staszów podczas wyborów w dniu 19 listopada 1995 r. doszło do naruszenia ordynacji wyborczej poprzez postawienie w spisie wyborców znaków graficznych oznaczających pobranie kart do głosowania przy nazwisku jej i męża Stanisława zanim przyszli do lokalu wyborczego oraz przy nazwisku teściowej Apolonii Ż, która jest obłożnie chora.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 72 ust. 1 w zw. z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.), zwanej dalej Ordynacją, Sąd Najwyższy rozpoznaje protest wniesiony z powodu naruszenia przepisów Ordynacji albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo mogło wywrzeć wpływ na wynik wyborów.

Na podstawie dowodu z odpowiedniego fragmentu spisu wyborczego oraz zeznań świadków Krystyny Ż. oraz Stanisława Ż. Sąd Najwyższy ustalił co następuje: Nie znajduje potwierdzenia zarzut postawienia znaku graficznego oznaczającego pobranie karty do głosowania przez Apolonię Ż., teściową protestującej, natomiast Sąd dał wiarę zeznaniom świadków Krystyny i Stanisława Ż., że przy ich nazwiskach znaki te były postawione przed ich przybyciem do lokalu wyborczego. Prawdziwość tych zeznań potwierdza fakt dodatkowego postawienia kropki przy znaku "v", o której to kropce wnosząca protest zeznała, że postawiono ją po jej wylegitymowaniu i wydaniu karty wyborczej. Wprawdzie kropka ta znajduje się przy nazwisku jej męża Stanisława, lecz mogło to być spowodowane konsternacją osoby wydającej karty, wobec zgłoszenia się dwóch uprawnionych do głosowania osób, przy nazwiskach których już był błędnie wpisany znak pobrania kart wyborczych. Stanisław Ż. pokwitował pobranie karty swoim nazwiskiem. Pomyłka ta, to jest postawienie kropki o jedną rubrykę wyżej, mogło być też spowodowane tym, że Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 6 w Dobrej gm. Staszów

wbrew art. 51 ust. 1 ordynacji, znaczki robiła w pierwszej rubryce spisu zawierającej: "liczbę porządkową", słabo dostępnej wobec zszycia spisu, zamiast w rubryce: "Potwierdzenie wydania kart do głosowania", podzielonej na dwie tury wyborów. Jest również prawdopodobnym, że wnosząca protest, stojąc "vis a vis" członka komisji dokonującego oznaczenia w spisie wyborców, nie mogła dokładnie widzieć rubryki, w której tę kropkę postawiono.

Zdaniem Sądu Najwyższego, fakt postawienia znaków potwierdzających pobranie kart wyborczych przed zgłoszeniem się uprawnionych wyborców uzasadnia wniosek, że oprócz wnioskodawczynie i jej męża karty wyborcze pobrały i głosowały jeszcze dwie osoby.

Skład orzekający w niniejszej sprawie wyraża pogląd, że takie naruszenie ordynacji wyborczej mogło mieć wpływ na wynik wyborów w tym obwodzie i - w tym znaczeniu - protest jest w świetle art. 72 ust. 1 Ordynacji, uzasadniony.

=====